Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 11. Niadziela, 15 Sakawika 1925 h. Hod IX.

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.
Asobny numar kaštuje 15 hr.

POLŠČ I NIAMIEČČYNA.

Supakoj paśla suświetnaj wajny ustanawiŭ, jak wiedajem, dahawor u Wersali ŭ 1919 hodzie. Padčas układańnia hetaha dahaworu, adny pad uražańniem ahidy wajny, a druhija prosta dla chitraści, duža mnoha hawaryli ab takim dahawory, katory mahčymaść nowaj wajny, kali i nia wyklučaŭ-by całkom, dyk adsowywaŭ-by jaje jak najdalej. Najbolš wykazaŭ ščyraha serca i wialikaha rozumu dziela traktatu ŭ Wersali niabožčyk Wilson, Amerykanski Prezydent. Heta jon kinuŭ klič samaaznačeńnia narodaŭ i padaŭ dumki dziela stwareńnia Lihi Narodaŭ, u jakuju ŭwajšli-b pradstaŭniki ŭsich narodaŭ, i jakaja była-b ich adzinym i najwyžšym sudździoj.

Ale bolšaść twarcoŭ Wersalskaha Traktatu składałasia sa zwyčajnych pieramožcaŭ, pryjechaŭšych ŭ Wersal pa toje, kab słabiejšych i zwajawanych prycisnuć jak naležycca, kab, prosta kažučy, prymusić ich padpisać dahawor taki, jakoha pieramožcy zažadajuć. Dyk tak jano i stałasia. Dumki Wilsona ab samaaznačeńni narodaŭ i ab Lizie Narodaŭ pašli na śmietnik. Mnohija narody, jakija z tych, ci z inšych pryčyn nie mahli ŭ Wersali pakazać choć krychu ŭzbrojenaha kułaka, jak Biełarusy, Ukraincy, Słowency, Charwaty, Sławaki, Irlandcy i inš., a tak-ža i bolšaść narodaŭ Azii — Wersalskim Traktam addany pad panawańnie narodaŭ silniejšych, panujučych.

U Lihu Narodaŭ tak-ža ŭwajšli pradstaŭniki tolki narodaŭ panujučych. Słowam, jak z dumak samaaznačeńnia narodaŭ i z Sajuzu Narodaŭ wyšaŭ, jak kažuć, nia čort i nia wyžał.

Toj adnak, chto dziakujučy Wersalskamu Traktatu nie zdabyŭ ničoha, ale ničoha i nia straciŭ, a tolki pierajšoŭ z adnej „apieki“ ŭ druhuju, moža jašče jak-niebudź miarkawacca, — kudy horš tamu, chto mnoha čaho byŭ prymušany pazbycca.

U hetym druhim, horšym pałažeńni apynulisia pradusim Niemcy. Wersalski Traktat dawioŭ da taho, što zachodnija niamieckija ziemli, najbolš bahatyja kamiennym wuhlom, zaniało wojska pieramožcaŭ i až da siańnia ich nie zwalniaje. Na ŭschodzie Niamieččyny adyšoŭ da Polščy tak-ža duža bahaty kamiennym wuhlom Ślonsk, prylehšyja da jaho ziemli i apača taho Polšč atrymała tak-zwany kalidor da mora, addzialajučy ad Niamieččyny Uschodniuju Prusiju.

Reč jasnaja, što takoje pałažeńnie Niemcaŭ, stworanaje Wersalskim Traktatam i jaho wynikami, było i jość im duža niamiłym. Polšč heta dobra razumieje, a polskija hazety nia pierastawali i nie pierastajuć pisać ab niebiaśpiecy z boku Niemcaŭ.

Niemcy, wykazwajučy zaŭsiody swajo wialikaje niezdawoleńnie sa swajho paślawajennaha pałažeńnia, nie wykazwali adnak swaich planaŭ, jak z jaho wyjści. Astatnim časam Niemcy, dziakujučy swajej wialikaj kultury i niazwyčajnaj pracawitaści, staŭšy ŭžo, widać, na dawoli ćwiordyja nohi, — ab swaim palityčnym i ekanamičnym pałažeńni zahawaryli inšym jazykom i wykazali swaje plany.

Niemcy niadaŭna zajawili Francyi i Anhlii, što jany, hodziačysia na ciapierašniaje swajo pałažeńnie na Zachadzie,—na Uschodzie, heta znača, što da hranicy z Polščaj, žadajuć nikatorych źmien, da jakich jany imknucca nie darohaj wajny, ale darohaj pierahaworaŭ.

Što heta znača — kožny dobra razumieje. Niemcy wyrazna imknucca da źmieny Wersalskaha Traktatu ahułam, a hetym samym da źmieny swaich hranic. Praŭda, Niemcy ciapier haworać ab źmienie hranic tolki z Polščaj i to darohaj pierahaworaŭ, a zaŭtra, kali pačujucca na nahach jašče krapčej, mohuć swaje pažadańni padtrymać arużžam, jak na Uschodzie, tak i na Zachodzie swajej dziaržawy.

Wiedama tak-ža, što z takoha stanowišča Niemcaŭ najbolš niebiaśpieki wynikaje dla Polščy. Anhlija ŭ sprawie źmieny hranicy polska-niamieckaj, jak pišuć hazety, dziaržyć staranu Niemcaŭ. Francyja paddzieržywaje Polšč, ale jość i tam nikatoryja kirunki palityčnaj myśli, što tak-ža nastrojeny da Polščy waroža. Naprykład haz. „L'ere Nouvelle" niadaŭna źmiaściła staćciu, ŭ jakoj duža napadaje na Polšč, ćwierdziačy, što Polšč niapraŭna zaharnuła Wilniu, Uschodniuju Haličynu, što Polšč buntujecca prociŭ pradstaŭnika Lihi Narodaŭ u Gdansku i h. d.

Dyk ničoha dziŭnaha, što Polšč duža pažna aceniwaje niebiaśpieku swajho pałažeńnia i dumaje ab sposabach abarony swaich hranic. Na zasiadańni Sojmu 6. III. siol. h. polskija Pasolskija Kluby, Klub Żydoŭski, a z imi tak-ža i Klub „Niezaležnaj Chłopskaj Partyi„ praz swajho staršyniu S. Wajawodzkaha, ŭniaśli zapytańnie (interpelacyju) da Uradu, jak heta niebiaśpieka dla Polščy z pryčyny Niamieckich planaŭ wyhladaje sapraŭdy? U adkaz na interpelacyju Staršynia Ministraŭ W. Grabski zajawiŭ, što Niemcy sapraŭdy majuć niadobryja dumki adnosna polska-niamieckich hranic, ale što sajuźniki Polščy, jak Francyja i inšyja astajucca jej wiernymi i što polski ŭrad staić mocna na hruncie nienarušalnaści hranic Polščy.

Niachaj sabie budzie i hetak. Ale nam zdajecca, što kudy-b było krapčej Polščy, kali-b jana, zamiest šukać apory ŭ dalokich sajuźnikaŭ, pašukała jaje ŭ najbližejšych susiedziaŭ swaich: Biełarusaŭ, Ukraincaŭ, Litoŭcaŭ. Da hetych narodaŭ, jak da dziaržaŭnych asiarodkaŭ, a tak-ža jak da častak Polskaj Respubliki, polskaja palityka daloka nie ŭparadku.

A pawodle nas — lepš dla kožnaj dziaržawy mieć dobryja i zdarowyja adnosiny z susiedziami blizkimi, čym šukać družby i apory ŭ dalokich sajuźnikaŭ.

M. Krušyna.

HRAMADZIANIE! paśpiašycie da 31 sakawika (marca) hetaha hodu padać praz paŭnamocnikaŭ Školnamu Inspektaru deklaracyi ab tym, što wy žadajecie, kab u wašaj škole nawuka wykładałasia ŭ biełaruskaj mowie.

AD. STANKIEWIČ.

DOKTAR FRANCIŠAK SKARYNA — PIERŠY DRUKAR BIEŁARUSKI.

(1525 — 1925).

(Praciah, hl. „Kryn." Nr. 10).

IV. Žyćcio Fr. Skaryny.

Nia mnoha wiestak dajšło da nas ab žyćci wialikaha biełaruskaha kulturnika Fr. Skaryny. I ničoha dziŭnaha: raz, što minuła ŭžo ad času Skaryny 400 hadoŭ z dobraj liškaj, a druhi raz, što Fr. Skaryna wialikimi swaimi dumkami apiaredziŭ sučasnaść swaju na całyja stalećci. Dyk niamnohija jaho ŭ tyja časy razumieli i canili. Dziela hetaha mała zachawałasia i wiestak ab žyćci Fr. Skaryny.

Siańnia, kali adbywajecca wialikaja sprawa kulturnaha adradžeńnia Biełaruskaha narodu, dziela jakoha jašče 400 hadoŭ nazad Fr. Skaryna zasiawaŭ ziernie i zakładaŭ asnowy, my jasna adčuwajem niedachwat wiestak ab Skarynie i prymušany źbirać ab im choć toje, što da nas dajšło. Hetak bywaje badaj zaŭsiody z wialikimi ludźmi!

Čas naradzinaŭ Fr. Skaryny prypadaje bolš-mienš na 1490 h. Wiedamym jość, što Skaryna ŭ 1504 h. pastupiŭ u Krakaŭski uniwersytet, u jaki prymali kandydataŭ, mieŭšych nia mienš 14 hadoŭ ad rodu, znača, prybližna na 1490 h. prypadajuć jaho naradziny.

I tak hod naradzinaŭ Skaryny tolki prybližny. Zatoje peŭnaj jość jaho narodnaść i miesca pachodžańnia. Pa narodnaści Skaryna — Biełarus, rodam z Połacku: **„Iz sławnaho hrada Połocka"**, časta kaža jon ab sabie ŭ swaich wydańniach. **„Az... naroženyi w ruskom jazyku"**, tak-ža ab sabie wyražajecca Skaryna ŭ ustupnym słowie da knihi Danijela. U inšych padobnych ustupnych słowach zawieć jon hetuju **„ruskuju"** mowu swajej pryrodnaj: **„prirożenyi jazyk"**. A ŭ pradsłoŭi da swajej pieršaj drukawanaj knihi (Psałtyr 1517 h.) Skaryna abjaśniaje swaju dziejnaść na karyść Biełaruskaha narodu: **„swojej bratii Rusi"**, dziela biełaruskaha piśmienstwa, **„nabolej s toje pričyny, iže mia miłostiwyj Boh s toho jazyka na swiet puštił"**.

A kali woźmiem pad uwahu peŭnaść filolohii, historyi i etnohrafii, što i henaja mowa „ruskaja" i hena „bratija Rusi", ab jakich kaža Skaryna, heta jość taja-ž siańniašniaja ŭ swajej asnowie biełaruskaja mowa i toj-ža siańniašni Biełaruski narod, dyk nia moža być u nas sumlawańnia ab tym, što sapraŭdy Skaryna wiadzieć swaju hutarku ab biełaruskaj mowie, ab Biełaruskim narodzie i što jon sam Biełarus „prirożenyj".

PŁAČ — ŽALBA.

Dzie raźlahłasia lasami
Rodnaja maci — ziamla —
Płača nad kamniem palami
Dzieda staroha duda.

Tam, dzie sumujuć biarozki,
Stohnie piskliwa dryhwa —
Sumna, miž niebam i wioskaj,
Nosicca, wiśnie žalba.

Tam, dzie chaŭturnyja pieśni
Ciahnie, imčyć wichura —
Płača ab zorkach pradwieśni,
Płača narod — ciemnata.

Tam, na paloch kamianistych,
Tam, dzie lijecca ślaza —
Płača ad žalb hałasistych
Biednaja maci — ziamla.

Ch. Iljašewič.

Małady biełaruski paet Šymanoŭski pamior u 1920 hodzie ad suchotaŭ. Byŭ jon pastupiŭšy ŭ Biełaruskaje wojska ŭ Miensku (Wajsk. Kamisija), ale, prasiadzieŭšy pierakładčykam u Kantrolnym addziele z miesiac biaz pensii, pajšoŭ piechatoj damoŭ u swaju wiosku Daniušawa, čuć nia bosy, dzie praz čatyry miesiacy pamior. Małady paet drukawaŭ swaje wieršy ŭ haz. „Biełaruś" i ŭ „Krynicy". Pachawany Šymanoŭski na Daniušaŭskim mahilniku, ŭ barku, za Daniušawam.

J. Muraška.

DA NAS PIŠUĆ.

HAROJ „KRYNICA".

w. Łyski, Biełastockaha paw. Wioska naša jość, jak šmat biełaruskich wiosak. Što da relihii, dzielicca jana na katalikoŭ i prawasłaŭnych, ci jak u nas nazywajuć „polskich i ruskich".

Miž inšymi hazetami, jakija da nas prychodziać, skazać možna, što pieršaje miesca zajmaje „Krynica". Asabliwa wielmi spadabałasia ludziam starym, takim jak Barsuk, Łabaniuk i inšyja, katoryja praz cełaje swajo doŭhaje žyćcio ćwiorda stajali za rodnuju mowu nie ŭpuskajučy žadnaj čužyny pad swaju strachu. „Tož-to—kažuć—až miła čaławieku pasłuchać, tak usio zrazumieła i čyścieńka napisana — nia tak jak tyja polskija hazety, što ni ŭ siem, ni ŭ piać nia złučyš".

Ale jak skroś, tak i ŭ nas nia brak takich, jak Kaziuk Wrubleŭcki, zwany „Kaźmierowym", katory haworyć, što kali-b u kaściele była što pa biełarusku, to cełaje swajo žyćcio nie pajšoŭ-by ŭ kaścioł, choć sam jość Biełarusam z dzieda i pradzieda i haworyć pa biełarusku.

A to wialikaja škoda, bo siańnia nia tolki ŭ nas, ale i skroś takich ludziej znajdziecca jašče šmat.

Takich ludziej nam, jak bratoŭ-biełarusaŭ, treba škadawać, bo im jakiś ciomny tuman pamiašaŭ u hałowach, z katoraha im trudna ŭžo atrachnucca.

Dyk braty, pakidajcie swaje błudnyja darohi, a idzicie prostaj darohaj — rodnaj biełaruskaj!

Jaško z Łyskaŭ.

Jakoj byŭ wiery Fr. Skaryna. — prawasłaŭnaj, ci katalickaj, — napeŭna niawiedama.

Jaho pieršaje imia Jury (Gieorgi), znanaje pierawažna (choć nia wyklučna) siarod prawasłaŭnych, dalej toj fakt, što jak kaža Władimirow u swajej monohrafii ab Skarynie, ŭ kancy XV st. i nawat u pačatku XVI st. ŭ Połacku nia było jašče niwodnaha katalickaha kaścioła, a ŭsie Pałačanie byli Biełarusy prawasłaŭnyja, a tak-ža ŭreščie ŭsia literaturnaja dziejalnaść Skaryny i pryhatawańnie da jaje — pramaŭlajuć za prawasłaŭnuju wieru Skaryny.

Z druhoha-ž boku, jaho druhoje (paźniejšaje) imia: Francišak, imia pierawažna katalickaje, jaho pastajannaja łučnaść z Wilniaj i ŭzhadawańnie ŭ katalickim Krakawie i katalickaj zahranicaj, a tak-ža toj fakt, što ŭ XV i XVI st. na Biełarusi byli staronniki ŭnii Katalickaha Kaścioła z Prawasłaŭnaj Carkwoj, jakuju (ŭniju) pašyraŭ u nas wiadomy maskoŭski ŭciakač mitrapalit Izydor, — pramaŭlajuć u peŭnaj miery i za wieru katalickuju Fr. Skaryny.

Słowam, napeŭna wiera Fr. Skaryny niawiedamaja. Wiedamy za toje tolki fakt, što jon nia byŭ abaroncam, ci staronnikam adnaho z uspomnienych wyznańniaŭ u wuzkim značeńni. Jon byŭ wialikim Biełarusam chryścijaninam i humanistam ahułam, katory daŭ Bibliju, jak asnowu tady ŭsiakaj wiedy, Biełaruskamu Narodu ŭ jaho rodnaj biełaruskaj mowie i zakłaŭ asnowy da ŭwodzin hetaha narodu ŭ ahulna ludzkuju siamju.

Ab baćkoch Fr. Skaryny i ab jaho žyćciowych warunkach badaj što niawiedama ničoha. Z aktaŭ XVI st. wiedama tolki toje, što siamja Skarynaŭ była zamožnaja: mieła ŭ Połacku niaruchomuju majemaść i była ŭ znosinach z Wilniaj i z Niamieččynaj.

Znosiny hetyja mieli wialikaje značeńnie ŭ žyćci Skaryny. Praz ich siamja Skarynaŭ mieła pastajanny styk z kulturaj Zachodniaj Eŭropy, a pradusim z kulturnym centram krajowym Wilniaj. Z Wilni ŭ toj čas, jak ŭžo wiedajem, mnohija Biełarusy i Litoŭcy jeździli na nawuku zahranicu ahułam, a najbolš u polski Krakaŭ.

Dyk woś-ža i Fr. Skaryna, atrymaŭšy pačatkowuju nawuku doma, majučy jakich hadoŭ 14, apynuŭsia tam-ža.

U rukapisnych aktach Krakaŭskaha uniwersytetu 1504 h. haworycca: **„Franciscus Luce de Ploczko, solvit 2 gr."**, što pa biełarusku znača: Francišak syn Łukaša z Połacka zapłaciŭ 2 hrošy. Hetyja dwa hrošy, jak ustupnaja płata, wymahałasia ad kožnaha pastupajučaha ŭ uniwersytet studenta.

Paśla dwuch hadoŭ nawuki ŭ Krakawie ŭ 1506 h. Fr. Skaryna dastaŭ tam pieršuju wučonuju stupień bakałara filozofii. Ab hetym zdareńni ŭ žyćci Fr. Skaryny ŭspaminajecca ŭ tych-ža aktach uniwersytetu, u jakich haworycca, što ŭ 1506 h. miž inšymi atrymaŭ uspomnienuju stupień **„Franciscus de Poloczko, Lithuanus".**

SIAKUĆ RODNYJA DREŬCY...

Bieławieža. Našaje ciapier pawiatowaje miastečka lažyć la samaj Bieławieskaj puščy, katoruju ciapier siakuć až strach. I chto siače? Až niejkaja anhielskaja kampanija, katoraja kupiła ad Polščy ŭsiu pušču i wywozić les u Anhliju.

Pušča naša wialikaja — jana zajmaje kala 100 tysiač kwadratnych dziesiacin prastoru; rubali jaje niemcy, rubali sialanie, a ciapier siakuć anhielcy. Paśla ich musić nie astaniecca ničoha. Až žal ścinaje hrudzi, kali widziš, jak walacca sosny i jołki pad piłoju i siakieraju, bo heta-ž naša biełaruskaja pušča!

Było daŭniej pry cary šmat roznaj źwiaryny — zubraŭ, łasioŭ, aleniaŭ, kozaŭ, a ciapier zubra, alenia, ci łasia niama saŭsim, astalisia tolki kozy (sarny) i dzikija świńni, katorych u nas zawuć „dzikami“.

Astatnim časam niechta pušciŭ pahałosku, što ŭ puščy nadta dobryja zarabotki, dyk da nas narod nachłynuŭ až strach. Pryjaždžali całymi ešałonami nawat z dalokich staron. Adzin ešałon prybyŭ až z Stoŭpcaŭ. Ale što-ž, pryjechaŭšy dawiedalisia, što raboty dla ich niama, što zarabotki nadta kiepskija (płaciać 2 zł. u dzień na swaich charčach), što na hetkija zarabotki nawat ludzi tutejšyja nia nadta chočuć išci, bo bolej padziareš adzieńnia i abutku čym zarobiš — dyk i pajechali jany nazad, ničoha nie zarabiŭšy.

Žywiecca dobra tolki roznym pisarom dy dziesiatnikam — tyja ničoha nia robiačy, kładuć hrošy ŭ kiašeń. Našyja ludzi śmiajucca z hetakich paradkaŭ i kažuć, što daŭniej adzin žydok lepiej upraŭlaŭsia, čym ciapier całaja čarada roznych pisaroŭ i ščatawodaŭ. Dyk wot jakija ŭ nas paradki. Chaj ludzi wiedajuć, što ŭ nas tut robicca.

Bywały.

BIEDNYJA, ALE AB „KRYNICY“ POMNIAĆ.

Wišniewa, Świancianskaha paw. Žyćcio ŭ nas pływie tak, jak i raniej. Ciahnić swaju lamku harotnuju biełarus, badaj što mała spadziajučysia palepšańnia swajho bytu praz niečuju pomač. Pišuć padańni na pazyčku hrošaj, jakija abiacajuć dać niby pad wialikaj parukaj. Płaciać paśledni hroš za napisańnie padańnia, a to dušać niaščasnju kurycu, kab jana, biez pary nawat, zniasła jajko, jakoje treba addać paniču, hramatnamu, jaki lubić źjeści smačna. Jany da nas źjaŭlajucca najčaściej, jak padarožnyja — „kulturnyja“ na polskaść ludcy. Redka hdzie ŭhledziš chatku, pabudawanuju pa ludzku, a to prosta žywuć ŭ chlawuškoch pa 3-4 hady, čakajučy: to abiacanaha drewa, to pazyki, a to na prysyłku hrošaj ad syna, katory znachodziŭsia raniej niedzie ŭ Rasiei, a ciapier listoŭ nia šleć, bo kažuć niamožna. Wot takoje i jość naša wišnieŭskaje žyćcio. Ciažka žywiecca, ale spadziajomsia, što niamožać-ža tak być, pawinny-ž narešcie i našy padańni dajšci da tych ważnych panoŭ, jakija pastanaŭlajuć pisać i pisać biez kanca padańni, i nas niahramatnych uwodzić u raschody. A možą našy padańni nia čytajucca? Napišycie nam praz „Krynicu“, ale jasna, ci daduć nam na adbudowu pazyčku? Niaŭžo-ž aprača padatkaŭ, sekwestrataraŭ, jakija prystaŭleny da hminy, kab nakładać niejkija sakwestry, chto nia płacić, ničoha nie atrymajem? (Sekwestratar—specjalna prysłany ad starostwa ŭ hminu, jaki razjaždžajeć i nakładajeć hetyja sakwestry, chto nia płacić padatkaŭ).

Dziakujem Redakcyi za „Krynicu“, katoruju atrymliwajem, a tak-sama ŭ skorym časie pryšlom hrošaj na nowych padpiščykaŭ, bo ŭ nas papraŭdzie takaja hałota, što choć łažysia i pamiraj, a zarabotkaŭ nijakich.

Wišnieŭski.

U toj čas na zahraničnych uniwersytetach wučyli siem swabodnych nawuk, dyk prajšoŭ ich tak-ža Skaryna i ŭ Krakawie. Woś hetyja nawuki: hramatyka, lohika, rytoryka, fizyka, arytmetyka i geometryja, muzyka, astranomija i nawuka ŭkładać kalandar.

Siarod prafesaroŭ Skaryny byŭ wydatny tahačasny wučony Jan Głogowski i Michał Wracisłaŭski.

Apráča filozofii Skaryna cikawiŭsia niamała teolohijaj i medycynaj. Teolohiju moh jon znajšci ŭ Krakawie i, widać, u mieru mahčymaści znajomiŭsia tam i z hetaj nawukaj.

Značna bolš kłopatu mieŭ Fr. Skaryna z medycynaj. Byŭ, praŭda, ŭ Krakaŭskim uniwersytecie addzieł medycyny, ale, jak kaža Łukaševič u swajej pracy „Historja szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim (III. 1851 r. str. 27), addzieł hety byŭ u zaniapadzie i tolki ŭ 1526 h. byŭ wypuščany pieršy medyk. Woś-ža i Skaryna, tak jak i inšyja studenty Krakaŭskaha uniwersytetu, wučonuju stupień doktara medycyny pawinien byŭ atrymać zahranicaj.

U 1505 h. Fr. Skaryna pakinuŭ Krakaŭ i praz šeść hadoŭ niehdzie wučyŭsia zahranicaj teolohii i medycyny. Ale hdzie — niawiedama. Tut niedzie Skaryna zdabyŭ nowuju wučonuju stupień — doktara „eximiarum artium“.*) Apráča nawuki, Skaryna pryhladaŭsia da kulturnaha žyćcia Eŭropy i paznawaŭsia bližej z drukarskaj štukaj.

Da słaŭnaj u toj čas wučelni zaličaŭsia ŭniwersytet u Italii, u mieście Padui. Najbolš jon sławiŭsia medycynaj. Woś-ža naš Skaryna ŭ 1512 hodzie i prybyŭ siudy. Woś što dawiedywajemsia my ab byćci tut Skaryny z dakumentaŭ 1512 h. ŭ Padui.

Prybyŭšy ŭ Paduju, naš małady wučony źwiarnuŭsia da zastupnika pryora doktara Tadeuša Musati, jaki, widać, paznaŭsia na wartaści hetaha Biełarusa i zaapiekawaŭsia im. Skaryna žadaŭ ekzamienawacca na doktara medycyny.

T. Musati sklikaŭ schod prafesaroŭ medycyny i aznajmiŭ im, što z dalokich krajoŭ prybyŭ u Paduju duža wučony, ale biedny, maładzian **(doctissimus juvenis pauper),** užo majučy wučonuju stupień doktara „artium“, pa imieni Franciš syn Łukaša, Skaryna, Rusin z Połacka **(dominus Franciscus Scorina de Poloczko Ruthenus)** i prosić dazwolić zdawać jamu ekzamien na doktara medycyny darma **(de gratia speciali ac amore Dei).**

Schod, wysłuchaŭšy ŭważna samoha Skarynu, prychiliŭsia da jaho prośby.

Na druhi dzień 6-ha listapada ŭ prysutnaści 14 prafesarpŭ medycyny adbyŭsia Skaryny papiaredni ekzamien, jaki Skaryna zdaŭ duža dobra i byŭ dapuščany zdawać ekzamien dalejšy — na doktara medycyny.

Praz niekalki dzion, 9 listapada 1512 h., sabra-

*) Heta znača — siami swabodnych nawuk.

Hutarki ab haspadarcy.

Ci možna daić karowu da samaha acialeńnia i zaraz paśla acialeńnia?

Šmat chto z našych haspadaroŭ uvažaječ za najlepšyja takich karoŭ, katorych možna daić až da samaha acialeńnia. Tym-časam heta wialikaja abmyłka — bo jak pakazała nawukowaja praktyka, karowu nielha ŭžo daić za tydniaŭ 8, a najmienš za 6 da acialeńnia; inačaj sama karowa budzie słabieć, dyj cialo prywiadzie chudoje dyj małoje. Dojučy karowu ažno da samaha acialeńnia, my adkradajem ad karowy toj pasiłak, katory pajšoŭ-by na karyść uzrostu samoha płodu — cialaci.

Dziela hetaha kožny haspadar pawinien dobra zapamiatać (a jašče lepš — zapisać) dzień, ŭ katory karowa pabiehała, daličyŭšy da hetaha dnia 9 miesiacaŭ i 2 tydni — tady budzie wiedać čas, kali maje acialicca karowa.

Woś-ža za tydniaŭ 9 da hetaha času, choć-by karowa i šmat jašče dawała małaka, treba jaje zapuščać. Spačatku zamiest troch razoŭ (kali jašče až try razy karowa doicca) daić 2 razy ŭ dzień, praz jakija dni 4—5 treba daić tolki pa razu ŭ dzień, a jašče praz jakija 6—7 dzion i saŭsim pierastać daić.

Hetakim paradkam karowa zapuścicca i ŭwieś toj korm, katory jana addawała ŭ małako, pojdzie na karyść cialaci i samoj karowy, katoraj treba nabracca siły pierad acialeńniem.

A ciapier druhaja sprawa: ci možna daić karowu zaraz paśla acialeńnia i zdojwać hetak zwanaje „małodziwa"? U našych sialan ukaraniŭsia zwyčaj, što zdajwajuć karowy zaraz paśla acialeńnia — i heta byccam dziela zdaroŭja cialaci. Jak tolki karowa trochi ačuchajecca, to ŭžo haspadynia i doić małodziwa. Nie, hetak nia možna, bo dla haspadyni z hetaha małodziwa budzie słabaja karyść, a dla cialaci jano pryniasło-b wialikuju karyść.

Skul hetaja prywyčka pajšła — zhadać trudna, ale musić ad taho, što ŭhledzić druhi jak małako ŭ acialiŭšajsia karowy niejkaje hustoje i žoŭtaje, nie takoje, jak zwyčajnaje małako i dziela taho tolki, robiačy roznyja dahadki, — zdajwajuć, kab nia dać hetaha małaka cialaci, bo moža paškodzić. Dziŭnyja i śmiešnyja wydumki!

A chto-ž zdaiwaŭ tych karoŭ, kali jany jašča žyli na woli, jak ciapierašnija aleni i łosi, i jašče nič mieli swajho haspadara? Abo čamu nie paškodzicialaci małodziwa, kali karowa acielicca ŭ nočy i ciaelo jaje wyssie?

Dyk kali sama natura daje karowie takoje małako — značycca jano hetkaje i patrebna, i nia tolki nijakamu cialaci nia moža paškodzić, ale naadwarot — idzie jamu na zdaroŭje. Pieršaje małako matki maje takuju asabliwaść, što jano razwalniaje žywot u cialaci i hetkim paradkam cialo skarej ščyścicca ad roznaha kału, što znachodzicca ŭ jaho žywacie i kiškoch. A heta wielmi patrebna dla jaho zdaroŭja.

Moža niaraz i sami wy zaŭważyli, što cialo staić sonnaje, nia maje apetytu, da wymiani jaho treba padsadžwać — chto wiedaje, moža ŭ jaho žywot nie ŭ paradku? A kali žywot nie ŭ paradku, to može jak-raz ad taho, što haspadary nie pazwolili cialaci wyssać małodziwa, ale sami jaho złasawali. Dyk budźcie-ž spahadliwiejšyja dla cialat i nie kradzicie ad ich małodziwa!

Haspadar.

łasia ŭ biskupi pałac usia medyčnaja paduanskaja Kolehija i pačaŭsia ekzamien Skaryny.

Usie prafesary zadawali jamu pytańni, a Skaryna ŭsim adkazwaŭ niazwyčajna razumna i ćwiorda baraniŭ swaje dumki. U kancy Skaryna adnahałosna byŭ pryznany doktaram medycyny.

Hetak staŭsia naš Skaryna na Uschodzie Eŭropy **pieršym doktaram medycyny**, abo jak jon sam padpiswaŭsia: **„w lekarskich naukach doktor"**, ci tak-ža: **„w naukach wyzwolenych i lekarskich doktor"**.

Paśla hetaha ŭznoŭ zacirajecca śled Skaryny. Małady doktar pašoŭ, pewna, piechatoj damoŭ, da Połacka, i tut pačaŭ šukać hrašowych sposabaŭ, kab raspačać drukawańnie tak patrebnych Biełaruskamu narodu knižak. Pabywaŭ jon tak-ža i ŭ Wilni, stalicy Biełaruska-Litoŭskaj dziaržawy i paznajomiŭsia z mnohimi wilenskimi miaščanami i bratčykami, na košt katorych paśla i drukawaŭ swaje knižki.

I woś, Skaryna zadumaŭ wialikuju dumku — pierakłaści ŭsiu Bibliju na tahočasnuju biełaruskuju literaturnuju mowu i nadrukawać jaje.

Dabyŭ sabie Skaryna patrebnyja rukapisy i kala 1516 h. pajechaŭ u Čechiju, da Prahi. Krakaŭ abminuŭ Skaryna, ŭspaminajučy, widać, sumny kaniec Fijola.

U 1517 h. Skaryna ŭžo znachodzicca ŭ Prazie, dzie pracuje nad pierakładam biblejskich knih i nad ich nadrukawańniem. Znajšlisia asoby, što pamahali Skarynie, čym mahli. Pradusim byli jamu pamocny, jak hrašmi, tak, mahčyma, i rukapisami i maralnaj paradaj, wilenskija miaščanie: Bohdan Ońkaŭ, Jakub Babič i inš.

Skaryna załažyŭ u Prazie ŭłasnuju drukarniu i ŭ najlepšych niamieckich majstroŭ zakazaŭ zrabić čaranki (litary) i patrebnyja drukarskija pryłady.

Knihi wypuskaje Skaryna ŭ świet adnu za adnej. Pieršym pajawiŭsia najbolš patrebny ŭ praktycy Psałtyr 6-ha žniŭnia 1517 h., za im usie inšyja. Ad 1517 da 1519 h. h. — značyć za dwa hady, — Skaryna ŭ Prazie wypuściŭ 22 knižki

Uwa ŭsich pośleśłoŭjach Skaryny znachodziacca wyraženni: Kniha wydana **„powielenijem, praceju i wykładom Skoriny"**. Abo jašče jaśniej u pośleśłoŭi da knihi Esfir: **„wyłożena praceju i wytiesniena powielenijem Skoriny"**. A jość i takija wyraženni: **„Kazał jesmy tisnuti"**, z hetaha widać, što sam Skaryna kali i nia byŭ składalnikam knižak, dyk jon pierakładaŭ ich na biełaruskuju mowu i, mahčyma, sam karektawaŭ ich.

Adnak, praca Skaryny ŭ Prazie pa wydańni ŭspomnienych knižak — u 1519 h. spyniłasia. Widać, nie siadziełasia jamu tam, ciahnuła jaho na Baćkaŭščynu. **„Ludi, — kaža Skaryna, — ihdie zrodilisia i uskormleny suć, po bozie, k tomu miestu wielikuju łasku imajuć"**. Zakłaści drukarstwa na rodnaj ziamli, widać, było hałoŭnaj metaj Skaryny.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

„Doktar Francišak Skaryna — pieršy drukar biełaruski“. Pad hetkim zahałoŭkam drukujecca i chutka ŭžo wyjdzie ŭ świet knižka Ad. Stankiewiča.

Žadańnie rodnaj škoły. Z usich staronak biełaruskaj ziamli pad Polščaj dachodziać wieści ab ćwiordym žadańni Biełaruskaha sialanstwa mieć swaju rodnuju biełaruskuju školu. Adnak, ci što z hetaha wyjdzie — niawiedama, bo ŭłady staŭlajuć roznaha rodu pieraškody.

Z Radawaj Biełarusi.

„Školnaja sprawa ŭ Kruhlanskim (Aršanščyna) rajonie“. „Saw. Bieł.“ (13.II.25) pad hetkim zahałoŭkam miž inšym tak piša:

...„U Kruhlanskim rajonie ŭ biahučym hodzie pracuje 40 pačatkowych škoł i adna siamiochhodka pry 59 nastaŭnikach. Škoły ŭmiaščajuć da 45 proc. dziaciej školnaha ŭzrostu. Zaniatki ŭwa ŭsich školach pačalisia swajačasna...

Nastaŭniki prymajuć šyroki ŭdzieł u hramadzianskaj pracy. Pry kožnaj škole jość sielska-haspadarčy, hazetny, dramatyčny i inšyja hurtki.

Ale materjalnaje stanowišča škoł jašče wielmi ciažkaje. Nie chapaje mebli, niama padručnikaŭ i dapamožnikaŭ, adsutničaje apał. U nikatorych školach u časy zaniatkaŭ možna zaŭwažyć taki malunak: čaławiek 15 — 20 wučniaŭ lažać na brudnaj padłozie i pišuć, albo malujuć. Zamiest klasnaje doški pišuć na dźwiaroch, albo na šafie. Z padručnikaŭ usie škoły majuć tolki lemantar. Im karystajucca dźwie małoŭšyja hrupy. U starejšych možna znajšci samyja raznastajnyja padručniki, jakija zachawalisia ad starych hadoŭ.

Pawaha škoły siarod sialanstwa raście. Kali jašče hod-dwa tamu nazad sialanstwa adnosiłasia da škoły pasyŭna, a padčas nawat i waroža, dyk u sučasny momant my ŭžo majem šmat prośbaŭ ab adčynieńni nowych škoł, pryčym sialanie biaruć na swajo ŭtrymańnie najmy školnaha budynku, apał i storaža...

Z boku biełarusaznaŭstwa ŭ Kruhlanskich školach sprawa staić nia zusim dobra. Pryčyna — adsutnaść padručnikaŭ i słabaja padrychtawanaść nastaŭnictwa. Ale jość škoły, jakija z hetaha boku robiać dobraje ŭražańnie. Nastaŭnikam udałosia dastać pa niekalki biełaruskich padručnikaŭ na hrupu.

U hetych školach rasiejskaje słowa pačuješ chiba tolki ad nastaŭnika. Dzieci lubiać rodnuju mowu, i dasiahnieńni takich škoł lepšyja, čymsia tyja, jakija wiaduć pracu na rasiejskaj mowie. Jość nadzieja, što hetyja chiby chutka možna budzie likwidawać.

Nastaŭnictwa wiadzie biełarusaznaŭčuju pracu ŭ swaich hurtkoch pa pierapadrychtoŭcy i čakaje nie dačakajecca, kali buduć atrymany biełaruskija padručniki dla škoł, kab ščyra ŭziacca za pracu.

Słowa za Dziaržaŭnym Wydawiectwam: na jaho ŭsia nadzieja. Jano pawinna jaknajchutčej pryjšci na dapamohu škole ŭ pieršuju čarhu ŭ dałučanaj Biełarusi“.

Biełaruś na wystaŭcy ŭ Paryžy. Kamisijaj u Miensku dziela arhanizacyi biełaruskaha nacyjanalnaha kutka na Paryskaj Mižnarodnaj Wystaŭcy zakončany zbor ekspanataŭ. Sabranyja ekspanaty padzialajucca na takija hrupy: školnaha wychawańnia, biełaruskaj kustarnaj wytworčaści (tkanina), fatahrafii biełaruskich nacyjanalnych typaŭ, raźba pa drewu (ekspanaty i fatahrafii), biełaruskija wydańni Biełdziarž-wydawiectwa i malunki ŭ biełaruskim styli.

Dyk pakidaje naš drukar Prahu, zabiraje z saboj knižki, čaranki, drukarskija pryłady i pierabirajecca ŭ Wilniu i tut u domie burmistra Jakuba Babiča zakładajeć drukarniu, ŭ jakoj drukuje ŭ 1525 h. **„Apostoła“ i „Małuju Podorožnuju Knižicu“.**

I woś, na hetych dźwioch knižkach na žal i spyniłasia ŭ Wilni drukarska-wydawieckaja i literaturnaja dziejalnaść Skaryny. Što za pryčyny? Napeŭna niawiedama, ale musiła ich być mnoha i roznaha rodu.

Prad usim sučasnyja jamu bahačy — miaščanie nie razumieli jak naležycca drukarskaj i literaturnaj dziejalnaści Skaryny, dyk i apieka ich hrašowaja nie zaŭsiody była peŭnaja. Siańnia jana była, a zaŭtra jaje mahło nia być — panskaja łaska na rabym kani jeździć; Biblii, Apostała i Padarožnaj Knižycy Skarynaŭskim mecenatam mahło być zusim dosyć. Dalej ich dumcy mahło nia być chodu.

Nia spryjali tak-ža pracy Skaryny jaho asabistyja warunki. Jon abiadnieŭ u Wilni całkom. Brat Skaryny, Iwan, z jakim Francišak mieŭ supolnuju majemaść, zabłutaŭ swaje sprawy, a hetym samym i matarjalnaje pałažeńnie swajho brata. Pačalisia sudowyja pracesy, jakija mała taho, što adrywali Skarynu ad kulturnaj pracy, ale dawiali da taho, što majemaść jaho była skanfiskawana. Sudowaja ciažba ciahnułasia ad 1529 da 1532 h.

Apračа ŭsiaho hetaha, ŭ 1530 h. adwiedaŭ Wilniu pažar, abiarnuŭšy ŭ popieł 2/3 miesta, a ŭ 1533 h. strašnaje marawoje pawietra.

Jašče ŭ 1535 h. Fr. Skaryna žyŭ, bo imia jaho ŭspaminajecca ŭ hetym hodzie ŭ sudowaj sprawie Iw. Skaryny, raźbiranaj u Połacku, i haworycca ab im, jak ab žywym.

Paśla ŭžo hetaha, kali Skaryna mieŭ jakich hadoŭ 45, bolš śladoŭ ab im niamašaka, dyk akuratna dawiedacca, dzie i kali jon pamior, niama mahčymaści.

I tak niawiedama mnohaje z žyćcia Wialikaha Biełarusa Fr. Skaryny, ale idei jaho nam dobra wiedamy. Paśla doŭhich lichalećciaŭ Biełaruskaha narodu, paśla doŭhaj jaho śpiački, idei Skaryny ŭwaskrośli da žyćcia nanowa i žywuć siańnia siarod nas.

Astatki drukarni Fr. Skaryny ŭ 1575 h. pierajšli da Mamoničaŭ u tej-ža Wilni, katoryja dalej drukawali biełaruskija knižki. I siańniašniaje drukawańnie biełaruskich knižak — dalejšy etap mahutnaj idei Skaryny, idei słužeńnia Biełaruskamu narodu.

(Dalej budzie).

Pieršy wypusk Biełaruskaha Uniwersytetu. 20 lutaha ŭ Miensku adbyŭsia ŭračysty akt pieršaha wypusku studentaŭ, skončyŭšych fakultet hramadzianskich nawuk. Skončyła 55 čaławiek, z jakich biełarusaŭ tolki 19, żydoŭ 32, a rešta inšych narodnaściaŭ.

Z SOJMU.

Wučycielka dziaciej u chleŭ zahaniaje. U hetaj sprawie Biełaruskija pasły padali Ministru Aświety hetkaha źmiestu interpelacyju:

...„Sposab nawučańnia biełaruskich dziaciej u školach polskich časta bywaje nastolki dziki, što jon badaj nie spatykajecca ŭžo siarod dzikich azijackich narodaŭ.

U škole polskaj u wioscy Dziewiatni, hm. Żodzišnaj, Świancianskaha paw., wučycielka Hanna Serwatowska pazwalaje sabie dziaciej za karu zahaniać u chleŭ, dzie pratrymliwaje ich praz doŭhi čas razam sa świńmi. (Tut wyličajucca dzieci, katorych taki los spatkaŭ). Hetki sposab karańnia dziaciej wyrazna świedčyć ab „kwalifikacyjach“ wučycielki. U toj čas, kali dobra wykwalifikawanyja wučyciali biełarusy, majučyja daŭhaletniuju školnuju praktyku, astajucca biaz pracy i nie dapuskajucca da wučycielskaj słužby, školnaja ŭłada nakidaje biełarusam wučycialoŭ, jakija nijakaha paniaćcia nia majuć ab nawučańni i ab sposabach dobraha ŭzhadawańnia“.

Zamiest padpiščykam—u apteku. U Nr. 6 „Krynicy“ była źmieščana korespondencyja ab tym, jak paštowy čynoŭnik u m. Subotnikach zamiest addawać biełaruskija hazety padpiščykam, addawaŭ ich u apteku.

Biełaruskija pasły ŭ hetaj sprawie padali Ministru Promysłu i Handlu interpelacyju, ŭ jakoj pytajuć Ministra, ci dumaje jon pawučyć paštara, kab nie ŭ apteku skiroŭwaŭ biełaruskija hazety, ale kab addawaŭ ich padpiščykam, pawodle wypisanaha na ich adrasu.

Z USIAHO ŚWIETU.

U Polščy, jak wiedajem, jość prawasłaŭnych biełarusaŭ bolš milijona, a prawasłaŭnych Ukraincaŭ bolš dwuch milijonaŭ. Relihijnaje žyćcio ich niezazdrosnaje, bo carkoŭnaja ŭłada badaj całkom razwaliłasia. Prawasłaŭnyja biskupy, heta — ludzi abo staryja i da ničoha niapryhodnyja, abo čužyncy, z miascowym narodam nia majučyja ničoha supolnaha, abo prosta ludzi, jakim biskupstwa słužyć tolki sredstwam dla žyćcia. Ničym tak-ža asabliwym nie adznačajecca i mitrapalit prawasłaŭnaj carkwy Dyjanizy, što žywie ŭ Waršawie, kali nia ličyć taho, što duža časta ćwierdzić uradu ab prychilnaści da jaho prawasłaŭnaj ludnaści ŭ Polščy. I niadaŭna byŭ jon u Staršyni Ministraŭ Grabskaha, jakomu jašče raz zajawiŭ ab hetym samym. Było-b heta i ničoha, kab mitrapalit dy sapraŭdy niėšta wiedaŭ ab nastrojach biełarusaŭ i ŭkraincaŭ, ale tak nia jość i jon hawora tolki toje, što padabajecca ŭradu.

Litwa z pryčyny Konkordatu Papieža z Polščaj maniсса z Papiežam susim parwać znosiny. Čamu Litwa tak nia lubić hetaha Konkordatu, my pisali ŭ prošłym numary. I sapraŭdy hety Konkordat prynosić dla litoŭskaj palityki što da Wilni mnoha kryŭdy. Dyk duža mahčyma, što Litoŭski ŭrad parwie swaje znosiny z Apostalskaj Stalicaj. Moža wyjšci tak, što Papież padpisaŭ z Polščaj Konkordat, ale zatoje stracić Litwu i, reč zrazumiełaja, biełarusaŭ i ŭkraincaŭ.

Turcyja ciapier maje niamała kłopatu z Kurdami. Kurdy, heta — kačujučy (jak cyhany) narod, što žywie ŭ Kurdystanie ŭ paŭdzionna-zachodniaj čaści Azii. Kurdystan naležyć da Turcyi. Wot-ža astatnim časam dachodziać wieści, što ŭ Kurdystanie wybuchła paŭstańnie, jakim kiruje prawadyr Kurdaŭ Šeika Saida. Kurdy damahajucca niezaležnaści swajho kraju i stwareńnia swajho ŭradu.

Kurdy majuć dobraje aružža, mnoha kulamiotaŭ i 20 tysiač wojska. Wojska Kurdaŭ časta maje styčki z wojskam tureckim.

Pałažeńnie tureckaha ŭradu dawoli niebiaśpiečnaje. Kurdystan na wajennym pałažeńni. Kali paŭstańnie nia spynicca, Turcyja dumaje zmobilizawać usiu swaju armiju. Z hetaha bačym, što kožnamu narodu — darahaja niezaležnaść.

U Juhasławii niama supakoju. Tam, jak wiedajem, niadaŭna adbylisia nowyja wybary ŭ Sojm (Skupščynu). Ale tołku z hetych wybaraŭ niamnoha, bo serbski ŭrad swaim praciŭnikam charwatam i sławencam nie dawaŭ swabody. U sam dzień wybaraŭ nie abyšłosia biaz krywawych paboiščaŭ. Tak u Charwacyi palicyja i wojska zabili 27 sialan, a 26 ciažka raniła. U Sławenii zabita 12 asob, a 30 ciažka ranienych. Adnak nia hledziačy na heta charwaty i sławency prawiali swaich 153 pasły, a partyja ŭradowaja (serbskaja) prawiała 162 pasły, ci tolki na 9 pasłoŭ bolš. Pry takoj niaznačnaj bolšaści ŭ Sojmie kirawać Juhosławijaj nia lohka.

Z WILNI.

— **Padzieł dapamohaŭ dla asadnikaŭ.** Wajawodzki Kamitet na pasiedžańni dnia 26 lutaha s. h. wyasyhnawaŭ na ziamielnuju dapamohu dla wajskowych asadnikaŭ: u pawietach Wilenskim, Dziśnienskim, Duniławickim, Wil.-Trockim, Świancianskim i Aśmianskim pa 10.000 zł. na každy.

— **Dapamohi nasieńniem.** Padańni ab dapamohach treba skirowywać da paasobnych pawietawych addziełaŭ.

— **Lik biezrabotnych u Wilni.** Pawodłuh statystyčnych danych z Uradu Pasrednictwa Pracy na dzień 1 sakawika s. h. lik biezrabotnych u Wilni wynosić ahułam 1.740 asob, u tym liku mužčyn 1.258, kabiet 482.

Zaraznyja chwaroby. U minułym tydni ŭ Wilni zachwareła na brušny tyfus 17 (1 pam.), plamisty 5, odru 37, rožu 4, inšyja chwaroby 51 čaław.

ŻYCHARY NAWAHRADČYNY!

Pamiatajcie, što kali chočacie, kab u was u budučym školnym hodzie była ŭradowaja biełaruskaja škoła i wašy dzietki wučylisia ŭ rodnaj mowie, kožny z was da 31-ha sakawika siol. h. pawinien złažyć pawiatowamu inspektaru aświety asobnuju paświedčanuju deklaracyju.

Pa ŭsie spraŭki, a tak-sama i pa blanki deklaracyjaŭ, naležyć źwiartacca da Uradu Tawarystwa Biełaruskaje Školy ŭ Nawahradku — Nawahradak, Karelickaja wul., 24.

Staršynia P. ŚWIRYD.

USIAČYNA.

FRITZ'U BIENENSTOCK'U. [1]

Pišaš ciapier, miły bracie,
Što siadziš užo u chacie;
I što wiečar pry harbatcy
Kažaš ab nas rodnaj matcy.
Maci twaja ad słoŭ syna
Płača j dryžyć jak asina,
Z žalu kaža: „što za ludzi,
Čym ich kraj byŭ i čym budzie?“
Duža miła čuć mnie heta,
Što ŭ addali na paŭświeta
Ty ab nas haworyš matcy —
U cudny wiečar pry harbatcy.
Rad ja, što zdaroŭ zajechaŭ
I zawioz maci harechaŭ,
Jak častunak, dušy ščaraj
Swajho druha, z Rusi Biełaj.
Pišaš dalš, što cierpiš biedy,
Z niedachopu swajej wiedy
Ab krainie i prastory
I słaŭnaj kraju historyi.
— — — — — — — —
Chočaš wiedać prošłaść kraju
I abšar jaho ŭ raźmieru —
— Biełarusi prošłaść znaju,
Słuchaj tolki i daj wieru.
Potym skromna ty pytaješ,
Ci nas znaŭ chto z čužaziemcaŭ;
Razam z hetym wysłaŭlaješ
Horda-słaŭnu prošłaść niemcaŭ.
Nie piareču, miły druža,
Što wy prošłaść słaŭnu mieli:
Heta-ž dowadam nia służa,
Što j my jeju nieŭładzieli.
Dalš, ty druža, ličyš fakty,
Fakty słaŭnych wojn u świeci,
Paśla wojnaŭ miru akty
Usim pisali Niemcaŭ dzieci.
Praŭda, wašaje aružža
Dazwalaje dziorć wam nosy:
Adnak skažy, miły druža —
Chto-ž tam chadziŭ da Kanossy? [2]
Daruj bratka, śmiełaść dziku,
Ja ŭsio heta dla prykładu,
Bačyš, — lepš mienš sławy — kryku,
Bo časami tre' być z zadu.
Mo zachočaš mnie tłumačyć
Fakt Kanossy słowam Skalda,
To jšče mušu ja zaznačyć
Hundsfeld [3]) i pole Hrunwalda. [4])
Hodzi, daruj, druža miły,
Bolš nia budu nerwawaci,
Moład ja, brakuje siły —
Niepaznaušy wysłaŭlaci.
Mo napišaš, što ŭsio bajka,
Pryšlu tabie jašče kwietku;
Tady, druža, budzie łajka,
Bo ja ŭspomniu ab Łakietku. [5])
Wybač, druža, ty-ž sam kažaš
Ab swaim prodku Oswaldzie
I, z jaho asobaj wiažyš
Śmierć pry tym samym Hrunwaldzie.
Wybačaj, bolej nia budu
Paroć rožnam tabie ŭ woku,
Što pisaŭ to ŭsio zabudu
J ty zabudź, moj Bienenstock'u.
— — — — — — — — —
Abiacuju tabie, druža,
Napisać ab Rusi Biełaj,
I sławu Jaje aružža
Kazać mowaj zrazumiełaj.
Usio pryšlu, čakaj ciarpliwa,
Tolki budź, ty, dobrym synam:
Dziali jaho sprawiadliwa
Swaim rodnym pad Berlinam.
Siańnia hodzi, ŭžo niet siły,
Hladzieć užo ciažka woku,
Pišy, druža sercu miły,
Bywaj — Fritz'u Bienenstock'u.

Fr. Hryškiewič.

[1]) Fritz Bienenstock — čytajecca — Fryc Binenštok: der Bienenstock — značyć pa niamiecku — wulej: Fritz — značyć — imia; pa biełarusku heta budzie Fryc Wulej. Heta imia i prožwišča majho pryjaciela u Niamieččynie.

[2]) Kanossa — zamak u Italii, kudy chadziŭ bosy pieraprašać Papieža niamiecki imperatar Henryk IV.

[3]) Hundsfeld — Sabačaje Pole; na im pabiŭ niemcau u 1109 hodzie polski karol Bolesłau Krywahuby.

[4]) Hrunwald — miesta u Uschodniaj Prusii, pad jakim pabili niemcau 15.VI.1410 h. wojski biełaruska-litouska-polskija.

[5]) Łakietak — karol polski, jaki tak-sama pabiŭ niemcau pad Pałoucami.

Naša Pošta.

— **Zaściankowamu Padpiečniku**: Dziakujem, skarystajem. — **Jakubu Kunejło**: Z wašaj sprawaj radzim źwiarnucca da Biełaruskaha Pasolskaha Klubu. — **P. Paškiewiču** z Tałminawa: Dobra, wysyłajem. — **J. Siderski** z pad Čornaj-Wioski: 50 hr. atrymali, „Krynicu“ pasyłajem. — **R. Koško** z pad Dziatława: Hazetu spyniajem. Za sioletni hod ad Was naležycca nam 1 zł. 50 hr. — **J. Siemaškiewiču** z Łakcian: 1 zł. 50 hr. na „Krynicu“ atrymali. Pawodle Wašaj prośby 2 zł. pieradajom na „Awadzień“ z prośbaj pasyłać jaho Wam. — **Ksiandzu Tołočku** ŭ Wilni: Ad Was 1 zł. atrymali, „Krynicu“ wysyłajem. — **M. Hrybu** z pad Kazłoŭščyny: „Krynicu“ Wam pasyłajem. — **Ksiandzu Prałatu Abrantowiču** ŭ Pinsku: Adres Waš źmianiajem Ad Was naležycca nam 10 zł. — **W. Rubel** z pad Warapajewa: Prośbu Wašu spaŭniajem. — **Wierchnianskamu**: Pastarajemsia wykarystać.—**Michału z Porazowa**; Skarystajem. — **S. K—i**: Duža dziakujem. Nadrukujem. — **Bywałamu**: Nadrukujem. — **Fr. H—ču**: Dziakujem. Drukujem. — **K. S.**: Dziakujem. Nadrukujem. Pawodle prysłanych adrasoŭ hazetu pasyłajem. — **Sumnamu**: Dziakujem, nadrukujem. — **M. Usowiču** z pad Jazna, **B. Miatle** z pad Dzisny, **J. Čarneckamu** z Lachawič i **B. Wareniku** z pad Turca: pa 2 zł. na „Krynicu“ atrymali—**Barawiku**: 3 zł. atr.—**Hryškiewiču** **Fr. Drazdu**: pa 1 zł. 50 hr. atr.

Redaktar-wydawiec **B. Turonak**. Tow. Wyd. „POGOŃ“, Druk. „PAX“ Wilno, zauł. Św. Ignacego 5.